

Sygn. akt I ACa 144/18

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 listopada 2018 r.

**Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:**

**Przewodnicząca: SSA Anna Cesarz**

**Sędziowie: SA Wiesława Kuberska**

**SO (del.) Rafał Maciejewski (spr.)**

**Protokolant: sekr. sąd. Ewelina Stępień**

**po rozpoznaniu w dniu 30 listopada 2018 r. w Łodzi na rozprawie**

**sprawy z powództwa H. P. (1)**

**przeciwko E. C. (1)**

**o zapłatę**

**na skutek apelacji powoda**

**od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi**

**z dnia 27 listopada 2017 r. sygn. akt II C 1657/14**

- 1. oddala apelację;**
- 2. zasądza od H. P. (1) na rzecz E. C. (1) kwotę 8.100 (osiem tysięcy sto) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym;**
- 3. przyznaje i nakazuje wypłacić ze Skarbu Państwa Sądowi Okręgowemu w Łodzi na rzecz radcy prawnego E. C. (2) kwotę 3.321 (trzy tysiące trzysta dwadzieścia jeden) zł brutto tytułem nieopłaconych kosztów pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.**

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z 27 listopada 2017 r. (sygn. akt II C 1657/14) Sąd Okręgowy w Łodzi oddalił powództwo H. P. (1) przeciwko E. C. (1) o zapłatę 1200000 zł, wraz z odsetkami oraz renty w wysokości po 8000 zł miesięcznie. Ponadto Sąd Okręgowy zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 7689,92 zł tytułem zwrotu kosztów procesu a także przyznał wynagrodzenie pełnomocnikowi powoda z tytułu kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu w wysokości 8856 zł brutto.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł na następujących ustaleniach faktycznych.

Powód H. P. (1) w okresie od 10 października 2000 r. do 27 stycznia 2011 r. odbywał karę pozbawienia wolności. Pozwana E. C. (1) jest lekarzem okulistą, przez wiele lat była biegłym sądowym z tej dziedziny. W dniu 23 stycznia 2004 r. H. P. (1) wniósł do Sądu Okręgowego w Łodzi pozew przeciwko Skarbowi Państwa – Aresztowi Śledczemu w Ł.. Powód domagał się zasądzenia od Skarbu Państwa kwoty 500000 zł tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi

odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz po 4000 zł miesięcznie tytułem renty uzupełniającej poczynając od stycznia 2004 r.

Powyższe roszczenia powód zgłosił powołując się na to, iż przed umieszczeniem w Areszcie Śledczym w Ł. w dniu 10 października 2000 r. był m.in. w trakcie leczenia zaćmy oka lewego. Na skutek upadku z więziennego łóżka podczas snu w dniu 12 października 2000 r. miało nastąpić u powoda pogorszenie widzenia w lewym oku i bóle gałki ocznej. W ocenie powoda, umieszczenie go w jednostce penitencjarnej w okresie leczenia i niewystarczająca opieka medyczna m.in. w dziedzinie okulistyki doprowadziły do zdecydowanego pogorszenia stanu jego zdrowia. W toku postępowania w sprawie o sygn. akt I C 100/04 Sąd postanowieniem z 6 sierpnia 2004 r. dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego lekarza z dziedziny okulistyki. Pierwotnie Sąd zwrócił się o wydanie opinii do biegłego R. S.. Odmówił on podjęcia czynności, podnosząc, że sprawa jest skomplikowana, a do wydania opinii niezbędne jest przeprowadzenie podmiotowego badania powoda w dobrze wyposażonym gabinecie okulistycznym, natomiast nie można tego badania przeprowadzić w warunkach Aresztu Śledczego. P.niami z 7 września 2005 r. i 4 maja 2006 r. Sąd Rejonowy w Łowiczu zlecił wydanie opinii biegłej E. C. (1). W wykonaniu zobowiązania Sądu, w dniu 27 czerwca 2006 r. E. C. (1) przeprowadziła badanie powoda, po zapoznaniu się wcześniej z jego dokumentacją lekarską. Badanie powoda zostało przeprowadzone w Przychodni Miejskiej (...), która znajduje się w Ł. przy ul. (...). Powód został przywieziony do Przychodni przez funkcjonariuszy i doprowadzony do gabinetu pozwanej. Po przeprowadzeniu wywiadu, pozwana wykonała badanie, m.in. zakropiono oczy powoda, zbadano dalsze odcinki dna oka. Łączny czas badania wyniósł około 20-30 minut. Badanie powoda nie odbiegało od innych badań okulistycznych, jakie pozwana przeprowadzała względem innych pacjentów. Gabinet pozwanej był wyposażony w biurko, stół z lekami, kasetę okulistyczną, oprawki, tablicę podświetlaną, leżankę, wziernik, linijki do skiaskopii. Dodatkowo w sąsiednim pomieszczeniu znajdowała się lampa szczelinowa, oftalmoskop i polomierz. E. C. (1) w dniu 27 czerwca 2006 r., w oparciu o przeprowadzone badanie, wydała opinię w sprawie I C 100/04. We wnioskach opinii pozwana wskazała, że:

- po przyjęciu do Aresztu Śledczego w Ł. w dniu 11 października 2000 r. u powoda stwierdzono zaćmę pourazową (uraz 1997 lub 1998 r.) i zanik gałki ocznej lewej. Schorzenia te występowały u powoda od dłuższego czasu, więc nie były przeciwwskazaniem do odbycia kary pozbawienia wolności;
- w trakcie pobytu powoda w Areszcie stan oka lewego nie uległ pogorszeniu i jest taki sam jak w dniu badania w Areszcie Śledczym 26 października 2000 r., natomiast oka prawego pogorszył się. Wymaga korekcji okularowej do dali i bliży;
- w czasie pobytu w jednostce penitencjarnej powód otrzymał właściwą pomoc medyczną;
- stan zdrowia powoda w dniu przyjęcia do Aresztu Śledczego nie wymagał zapewnienia szczególnych warunków odbywania kary pozbawienia wolności;
- rokowania na przyszłość są dobre;
- powód jest częściowo niezdolny do pracy w zawodzie ostatnio przez niego wykonywanym - fotografa. Przyczyną niesprawności narządu wzroku jest praktyczna jednooczność powstała w wyniku ślepoty oka lewego (pourazowa zaćma z 1997 lub 1998 r.);
- powód w czasie odbywania kary pozbawienia wolności nie doznał trwałego uszczerbku na zdrowiu.

Odpisy przedmiotowej opinii pozwanej zostały doręczono pełnomocnikowi powoda w dniu 7 grudnia 2006 r. oraz samemu powodowi w dniu 6 grudnia 2006 r. Pismem z 18 grudnia 2006 r. pełnomocnik powoda wniósł o wezwanie E. C. (1) na rozprawę celem zadania pytań dotyczących opinii. E. C. (1) złożyła ustną opinię uzupełniającą na rozprawie w dniu 18 stycznia 2007 r.

Wyrokiem z dnia 18 stycznia 2007 r. Sąd Okręgowy w Łodzi w sprawie o sygn. akt I C 100/04 oddalił powództwo H. P. (1) przeciwko Skarbowi Państwa - Aresztowi Śledczemu w Ł.. Powód w dniu 12 marca 2007 r. złożył apelację od wyroku, w której m.in. kwestionował wnioski biegłej E. C. (1). Wyrokiem z dnia 7 sierpnia 2007 r. Sąd Apelacyjny w Łodzi oddalił apelację powoda od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 18 stycznia 2007 r.

W dniu 24 sierpnia 2011 r. powód udał się na konsultację okulistyczną do E. C. (1). Pozwana przebadła powoda, we wnioskach zapisała, że w obecnej chwili powód nie wymaga usunięcia gałki ocznej, zaleciła obserwację, co 2 miesiące. W dniu 8 marca 2012 r. powód odbył konsultację okulistyczną u specjalisty chorób oczu M. G..

Sąd Okręgowy ustalił też, że z punktu widzenia okulistycznego gabinet, w którym pozwana przeprowadziła badanie powoda w celu wydania opinii był wyposażony w podstawowe urządzenia, które są niezbędne do podpisania umowy z NFZ. Diagnoza zaniku gałki ocznej może być postawiona przy użyciu biomikroskopu. W sprawie o sygn. akt I C 100/04 pozwana prawidłowo przeprowadziła badanie okulistyczne powoda i właściwie postawiła diagnozę.

W czerwcu 2006 r. stan narządu wzroku powoda był taki, jaki opisała pozwana w swojej opinii. Praktycznie nie zmienił się on od 2000 r., kiedy to powód przybył do Aresztu Śledczego. W dokumentacji medycznej często znajdują się stwierdzenia powoda, że okiem lewym nie widzi od 1998 - 1999 r., kiedy to oko lewe doznało urazu tępego. Również w badaniu, przeprowadzonym w 2009 r. znajduje się potwierdzenie tego faktu. Jedynym zabiegiem, jaki w 2006 r. był do wykonania u powoda, było usunięcie gałki ocznej lewej z powodu bólu. W dokumentacji medycznej znajdują się częste skargi powoda na ból oka lewego, ale także znajdują się pisemne odmowy powoda wykonania ww. zabiegu w B., gdzie znajduje się szpital dla osadzonych. W ocenie okulistycznej, od 26 października 2000 r. lewe oko powoda było okiem niewidzącym, nierokującym poprawy. Obecnie stan narządu wzroku powoda jest taki, jaki był w 2000 r. Na przestrzeni lat stan oka lewego nie zmienił się. W dniu 26 października 2000 r. ostrość wzroku tego oka wynosiła 0 - brak poczucia światła, aktualnie jest tak samo. Oko lewe jest okiem zanikowym, spokojnym. Podczas pobytu w jednostkach penitencjarnych jego stan był taki sam, nigdy nie są opisywane żadne stany jego zadrażnienia. Oko prawe dzisiaj jest okiem o prawidłowej ostrości wzroku i prawidłowym stanie. Na przestrzeni lat – od 2000 r. - czasami powód podawał niższą ostrość wzroku tego oka, ale w badaniu przeprowadzonym 22 września 2015 r. ostrość wzroku oka prawego była prawidłowa.

Mając na uwadze powyższy stan faktyczny, Sąd Okręgowy stwierdził, że strona pozwana w niniejszej sprawie skutecznie podniosła zarzut przedawnienia roszczeń powoda, powołując się na treść art. 442<sup>1</sup> § 1 k.c. Sąd I instancji podniósł, że powód był świadomy, że to pozwana wydała opinię w dniu 27 czerwca 2006 r. Powód zapoznał się z treścią opinii pozwanej najpóźniej w dniu sporządzenia przez siebie apelacji, tj. dnia 12 marca 2007 r. Powód zatem o szkodzie - w jego mniemaniu - i osobie obowiązanej do jej naprawienia dowiedział się najpóźniej w chwili wydania w sprawie I C 100/04 wyroku przez Sąd Apelacyjny w Łodzi, tj. w dniu 7 sierpnia 2007 r., pozew został zaś wniesiony po dniu 7 listopada 2014 r. – a zatem, w ocenie Sądu Okręgowego, po upływie terminu przedawnienia, który nie został w żaden sposób przerwany przez powoda.

Sąd Okręgowy wskazał ponadto, iż twierdzenie powoda, że przeszkodą w dochodzeniu roszczeń przeciwko pozwanej było przebywanie w zakładzie karnym, jest gołosłowne – skoro powód wytoczył przecież przeciwko Skarbowi Państwa powództwo przebywając w jednostce penitencjarnej. Nic zatem nie stało na przeszkodzie, aby wytoczył powództwo także przeciwko pozwanej. Nadto twierdzenia powoda, że dopiero po wyjściu z zakładu karnego zdał sobie sprawę z utraty wzroku w lewym oku, jest sprzeczne ze zgromadzonym materiałem dowodowym.

Sąd Okręgowy wskazał również, że nawet w przypadku nieuwzględnienia zarzutu przedawnienia, powództwo podlegałoby oddaleniu. Podstawę prawną żądania pozwu stanowił przepis art. 415 k.c. regulujący odpowiedzialność za wyrządzenie szkody czynem niedozwolonym. W ocenie sądu I instancji, przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe nie wykazało, aby wydanie opinii w sprawie przez pozwaną miało jakikolwiek wpływ na stan zdrowia powoda. Materiał dowodowy nie wykazał żadnych nieprawidłowości przy wydaniu opinii przez pozwaną. Nie wykazano również, że stan zdrowia powoda uległ zmianie od 2000 r. Nie można zatem podzielić argumentacji powoda, że

pozwana wydała fałszywą opinię, która skutkowała tym, że powód nie mógł podjąć leczenia, co w konsekwencji spowodowało u niego uszczerbek na zdrowiu i niemożliwość podjęcia pracy.

Powyższy wyrok zaskarżył apelacją powód, w zakresie punktu 1 i 2, zarzucając naruszenie:

1) prawa materialnego, tj.:

a) art. 442<sup>1</sup> § 1 k.c. poprzez jego błędne zastosowanie i przyjęcie, że roszczenie powoda jest roszczeniem przedawnionym,

b) art. 5 k.c. poprzez jego niezastosowanie w sytuacji, gdy zachodziły okoliczności uzasadniające uznanie podniesionego przez pozwaną zarzutu przedawnienia za nadużycie prawa podmiotowego;

c) art. 415 k.c. poprzez błędną wykładnię i przyjęcie, że w okolicznościach niniejszej sprawy nie spełnione zostały przesłanki odpowiedzialności deliktowej po stronie pozwanej;

2) przepisów postępowania, które to naruszenia miało istotny wpływ na treść zapadłego w sprawie orzeczenia, tj.:

a) art. 233 k.p.c. poprzez niedokonanie w sprawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego, polegającego na nieuwzględnieniu w stanie faktycznym istotnych dowodów w postaci przedłożonych przez powoda dokumentów potwierdzających, że badanie z dnia 18 stycznia 2001 r. nie miało miejsca, jak również niezasadnym pominięciem zeznań powoda co do sposobu przeprowadzania badania przez pozwaną na potrzeby opinii (...) dnia 27 czerwca 2006r. oraz co do wyrządzenia mu szkody poprzez nieprawidłowe działanie pozwanej;

b) art. 217 § 1 i 2 k.p.c. oraz art. 227 k.p.c. poprzez:

- oddalenie wniosku dowodowego powoda o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii innego biegłego okulisty pomimo, że twierdzenia biegłej, która wydawała opinię w przedmiotowej sprawie pozostawały w oczywistej sprzeczności z przedstawioną do akt sprawy dokumentacją medyczną, a nadto biegła ta w wydanej przez siebie opinii powołała się na wyniki badania, które nigdy nie miało miejsca, co w konsekwencji doprowadziło do nieprawidłowego ustalenia, że powód nie poniósł szkody w wyniku działań pozwanej oraz
- oddalenie wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu finansów i księgowości pomimo, że zmierzał on do udowodnienia faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy i został zgłoszony w odpowiedzi na zobowiązanie Sądu z dnia 9 listopada 2016r.;

c) w zakresie kosztów postępowania - naruszenie art. 102 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i obciążenie powoda obowiązkiem zwrotu kosztów postępowania na rzecz pozwanej, podczas gdy okoliczności niniejszej sprawy ewidentnie wskazują, iż zachodzi tu przypadek szczególnie uzasadniony, pozwalający na odstąpienie od obciążenia powoda kosztami postępowania.

Mając na uwadze powyższe zarzuty, skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania. Ponadto pełnomocnik skarżącego wniósł o przyznanie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.

W odpowiedzi na apelację strona pozwana wniosła o jej oddalenie oraz o zasądzenie od powoda kosztów postępowania apelacyjnego. Strona pozwana przyłączyła się do argumentacji sądu I instancji, zawartej w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

**Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja nie jest uzasadniona.

Ustalony przez Sąd Okręgowy stan faktyczny odpowiada zgromadzonemu w sprawie materiałowi dowodowemu w zakresie istotnym dla rozstrzygnięcia sprawy, dlatego też Sąd Apelacyjny powyższe ustalenia podziela i przyjmuje za własne.

Sąd Apelacyjny nie podzielił zarzutów skarżącego odnośnie naruszenia przez Sąd Okręgowy przepisu art. 233 k.p.c. poprzez wskazywane przez powoda nieuwzględnienie w stanie faktycznym dowodów w postaci przedłożonych przez powoda dokumentów potwierdzających, że badanie z dnia 18 stycznia 2001 r. nie miało miejsca, jak również pominięcie zeznań powoda co do sposobu przeprowadzania badania przez pozwaną na potrzeby opinii (...) dnia 27 czerwca 2006r. oraz co do wyrządzenia mu szkody poprzez nieprawidłowe działanie pozwanej.

Jak się wydaje, najistotniejszy z punktu widzenia stanowiska procesowego powoda zarzut nieuwzględnienia przez sąd I instancji, że powoływane przez pozwaną w jej opinii badanie powoda w dniu 18.01.2001 r. nie miało miejsca, jest sprzeczny z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym. W aktach sprawy znajduje się bowiem kopia dokumentu badania konsultacyjnego powoda, przeprowadzonego w dniu 18.01.2001 r. przez dr W. O. w Klinice (...) w Ł., w którym rozpoznano u powoda m.in. „bolesny zanik ślepej gałki ocznej lewej pourazowy” (karta 180 akt sprawy).

Jednakże w pierwszej kolejności rozważyć należy najdalej idący zarzut apelacji, tj. niezasadnego, w świetle przepisów prawa i ustalonego stanu faktycznego, uwzględnienia przez Sąd Okręgowy zarzutu przedawnienia roszczeń powoda.

Sąd Apelacyjny podzielił ustalenia sądu I instancji, zgodnie z którymi – nawet przy założeniu, że po stronie pozwanej wystąpiłoby zachowanie wywołujące opisywaną przez powoda szkodę - powód dowiedział się o szkodzie oraz o osobie odpowiedzialnej najpóźniej w chwili wydania wyroku przez Sąd Apelacyjny w sprawie o sygn. akt I ACa 365/07 (I C 100/04), tj. 7 sierpnia 2007 r. Wcześniej powód wiedział już bowiem o treści opinii oraz osobie biegłej, która ją sporządziła, a z tą datą uprawomocniło się oparte m.in. na dowodzie z teje opinii rozstrzygnięcie w sprawie z powództwa H. P. (2)kiego przeciwko Skarbowi Państwa – zatem najpóźniej w tym momencie doszło do materializacji domniemanej szkody powoda. Gdyby bowiem wyrok w teje sprawie uprawomocnił się jako zasądający świadczenie od wówczas pozwanego Skarbu Państwa na rzecz powoda – ewentualna szkoda, na jaką powoływał się powód, zostałaby wyrównana.

Termin przedawnienia, obliczony na podstawie art. 442<sup>1</sup> § 1 k.c., został zatem prawidłowo określony jako upływający z dniem 7 sierpnia 2010 r., zaś pozew w niniejszej sprawie został złożony dopiero 7 listopada 2014 r.

Nie sposób również zastosować w sprawie przepisu art. 5 k.c., uznając zarzut przedawnienia za nadużycie prawa ze strony pozwanej. Nawet bowiem, gdyby przyjąć argumentację powoda, że pobyt w zakładzie karnym (areszcie śledczym) znacząco utrudniał mu wykonywanie czynności, które mogłyby skutkować przerwaniem biegu przedawnienia, to stan ten zakończył się w dniu 27 stycznia 2011 r., kiedy to powód zakończył odbywanie kary. Od tego czasu mógł zatem w sposób nieskrępowany podejmować wszelkie czynności skutkujące przerwaniem biegu przedawnienia. Jednakże nawet licząc bieg terminu przedawnienia od tego momentu, upłynął on z dniem 27 stycznia 2014 r. – a zatem nadal przed wniesieniem pozwu w niniejszej sprawie.

Skoro zatem zarzut przedawnienia uznany został za uzasadniony, pozostałe zarzuty apelacji – dotyczące przesłanek odpowiedzialności deliktowej po stronie pozwanej oraz postępowania dowodowego z nimi związanego - nie mają wpływu na treść rozstrzygnięcia Sądu Apelacyjnego, przez co zbędna jest ich szczegółowa analiza.

Co się tyczy zarzutu naruszenia przez Sąd Okręgowy przepisu art. 102 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i obciążenie powoda obowiązkiem zwrotu kosztów postępowania na rzecz pozwanej, Sąd Apelacyjny zarzutu tego nie uznał za uzasadniony. Rodzaj dobra, do którego ochrony powód zmierzał wytaczając powództwo w niniejszej sprawie, nie może automatycznie decydować o zwolnieniu powoda od obowiązku zwrotu kosztów procesu. Gdyby bowiem sam tylko rodzaj dobra chronionego miał decydować w kwestii zwrotu kosztów procesu – ustawodawca wyłączyłby sprawy o ochronę takich dóbr spod działania ogólnych zasad określających zwrot kosztów procesu. Podstawy negatywnego dla powoda rozstrzygnięcia sądu nie były nadto uzależnione wyłącznie od oceny sądu, lecz oparte na uwzględnieniu

zarzutu przedawnienia, z którego możliwością zgłoszenia powód powinien był się liczyć. Zważyć również należy, że pozwana, która wygrała proces, poniosła określone koszty i jej interes prawny w ich zaspokojeniu także należy wziąć pod uwagę.

Mając na uwadze powyższe, na podstawie art. 385 k.p.c. Sąd Apelacyjny oddalił apelację jako bezzasadną.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., zasądzając ich zwrot od powoda, którego apelacja została oddalona. Na koszty postępowania odwoławczego, poniesione przez pozwaną, złożyła się opłata za czynności adwokackie, ustalona na podstawie § 10 ust. 1 pkt 2) w zw. z § 2 pkt 7) rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. poz. 1800 z późn. zm.).

W przedmiocie kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu powodowi orzeczono na podstawie § 16 ust. 1 pkt 2) w zw. z § 8 pkt 7) i § 4 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (Dz. U. poz. 1715 z późn. zm.).